Sygn. akt I ACa 613/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Regina Kurek
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...)
w W.

przeciwko S. O. i Z. O.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 16 marca 2018 r. sygn. akt I C 639/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od pozwanych Z. O. i S. O. solidarnie na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) (...)w W. kwotę 127.270,31 zł (sto dwadzieścia siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt złotych i 31/100) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 lutego 2017 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża pozwanych kosztami procesu."

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. nie obciąż pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 613 /18

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...)Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. domagała się wydania nakazu zapłaty i nakazania pozwanym Z. O. i S. O. zapłaty solidarnie na jego rzecz kwoty 128.259,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów sądowych w wysokości 1.604 zł i kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 3.600 zł z opłatą skarbową 17 zł oraz opłat manipulacyjnych w wysokości 20,05 zł. Wskazał, że pozwani zawarli z (...) Bankiem SA umowę kredytową. Bank spełnił świadczenie wynikające z tej umowy, pozwani natomiast z umowy się nie wywiązali, dlatego pismem z dnia 10.08.2015 roku, zachowując 30 – to dniowy okres wypowiedzenia Bank wypowiedział im umowę. W okresie wypowiedzenia pozwani nie uregulowali swojego zobowiązania, co doprowadziło do rozwiązania umowy i wymagalności całego roszczenia. Strona pozwana na podstawie umowy cesji zawartej z Bankiem nabyła wierzytelności (...)wobec pozwanych. Całkowite saldo zadłużenia wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi przez stronę powodową, z tytułu przedmiotowej umowy wynosi: 128.259,60 zł. Pozwani pismem z dnia 15.02.2017r. zostali wezwani do dobrowolnej spłaty, ale zadłużenia nie spłacili. Wysokości zadłużenia nie kwestionowali.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym L.w L.przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...), uznając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Pozwana Z. O. działając samodzielnie, na rozprawie w dniu 6.12.2017 roku podała, że nie kwestionuje zasadności dochodzonego roszczenia i że wie, iż wraz z mężem muszą spłacić dług w kwocie podanej w pozwie. Takie też stanowisko podtrzymała jako pełnomocnik ***pozwanego S. O..***

Na rozprawie w dniu 26.01.2018 roku i w dniu 16.03.2018 roku pozwana działając imieniem własnym i męża S. O. wniosła o oddalenie powództwa, podając, że nie ma z czego zapłacić zadłużenia. Zarzuciła też, że dług ściąga jednocześnie dwóch wierzycieli i nie wie, któremu z nich ma spłacać zadłużenie. Podniosła też, że nie zrozumiała pisma banku dotyczącego wypowiedzenia umowy kredytowej. Byłaby w stanie płacić stronie powodowej po 500 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2018 roku Sąd Okręgowy w (...)oddalił powództwo, znosząc pomiędzy stronami koszty postępowania.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2012 roku (...)S.A. zawarł pozwanymi Z. O. i S. O. jako kredytobiorcami umowę kredytu nr (...) na kwotę 165.816,33 PLN na okres 120 miesięcy, z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne i spłatę zobowiązań wynikających z umów pożyczek i kart kredytowych. Oprocentowanie kredytu było liczone wg zmiennej stopy i stanowiło sumę stawki (...)i marży w wysokości 7,55 %. W dniu zawarcia umowy wynosiło 12,5 %. Bank miał prawo do obciążenia kredytobiorcy odsetkami od zadłużenia przeterminowanego oraz opłatami za czynności windykacyjne zgodnie z Taryfą Opłat i Prowizji. Odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczane były od dnia, w którym spłata należności miała nastąpić do dnia poprzedzającego jego spłatę. Bank zawiadamiał kredytobiorcę o wysokości i dacie powstania zadłużenia przeterminowanego. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego było równe czterokrotności stopy kredytu (...)(...) i na dzień zawarcia umowy wynosiło 24%. Zadłużenie kredytobiorcy wobec Banku z tytułu niespłaconego kredytu zaspokajane było w następującej kolejności : koszty sądowe, koszty egzekucyjne, koszty upomnień należne opłaty i prowizje(pkt (...)), następnie odsetki od zadłużania przeterminowanego (pkt (...)), odsetki od zadłużenia nieprzeterminowanego (pkt (...)), kwota niespłaconego kapitału (pkt (...)). Kredytobiorca mógł zostać obciążony przez Bank kosztami sporządzenia i wysłania monitów, wysłania pisma wypowiadającego umowę, opłatą za prowadzenie działań monitoringu, opłatą za prowadzenie działań windykacyjnych wg obowiązującej Taryfy Opłat i Prowizji. Bank mógł rozwiązać umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia bądź w każdym czasie za porozumieniem stron. Bank mógł wypowiedzieć umowę w przypadku zalegania przez kredytobiorcę ze spłatą

dwóch kolejnych rat kredytu, po wcześniejszym pisemnym wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązane z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i traktowano je jako zadłużenie przeterminowane. Bank uważał korespondencję za doręczoną po upływie 14 dni od daty wysłania.

Ustalił dalej Sąd, że w dniu 28 marca 2013 roku strony umowy zawarły aneks, w którym Bank udzielił pozwanym karencji w spłacie obejmującej 2 miesiące, zawieszając raty kapitałowo-odsetkowe za okres lipiec 2013 i sierpień 2013. Pozostałe postanowienia umowy nie uległy zmianie.

W maju 2015 roku pozwani zaprzestali spłaty rat kredytu, zwracali się do Banku, ale Bank nie zgodził się na zmniejszenie rat.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2015 roku Bank informował pozwanych o nieuregulowaniu zaległości i niedotrzymaniu przez nich warunków umowy. Podał, że wypowiada umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia tego pisma. W piśmie zaznaczono, że wypowiedzenie ma charakter warunkowy i jeśli w okresie 30 dni od daty doręczenia tego pisma pozwani dokonają spłaty wysokości nie mniejszej niż kwota 5581 zł, to Bank wycofa wypowiedzenie, a umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Wypowiedzenie umowy doręczone zostało pozwanym w dniu 17 sierpnia 2015 roku. Ustalił Sąd, że pozwani nie rozumieli tego pisma.

W dniu 8 października 2015 roku (...)wystawił (...) nr (...)któremu w dniu 27 października2015r. Sąd Rejonowy w N.do sygn. I Co 2106/15 nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu Bank wszczął egzekucję którą prowadzi Komornik Sądowy przy SR wN.. W dniu 23.11.2016 roku komornik zajął nieruchomość pozwanych. Należność główna w tym postępowaniu egzekucyjnym została określona na kwotę 109.259,69 zł, a odsetki na dzień 3.02.2017 roku wynosiły 5.469,80 zł.

W dniu 22 grudnia 2016 r. powodowy Fundusz Inwestycyjny nabył od (...)SA wierzytelność względem pozwanych S. i Z. O.. W umowie cesji cesjonariusz zobowiązał się zawiadomić dłużników o cesji wierzytelności w formie pisemnej niezwłocznie po przekazaniu Zbioru Danych Osobowych. Do spraw będących na etapie postępowania egzekucyjnego Cedent zobowiązał się skierować wnioski o zawieszenie egzekucji wraz z informacją o zmianie wierzyciela. Cedent wyraził zgodę na wstąpienie Cesjonariusza do toczących się postępowań egzekucyjnych w jego miejsce. W umowie cesji zadłużenie pozwanych z umowy nr (...)określono na 110.385,77 zł kapitału, 4.109,86 zł odsetek umownych, 12.589,87 zł odsetek umownych i 251,70 zł kosztów.

Powodowy Fundusz Inwestycyjny pismem bez daty poinformował pozwanych o nabyciu ich wierzytelności od (...)SA wynikającej pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 28.03.2012 roku i podał wysokość zadłużenia na 127.337,20 zł. Od dnia otrzymania tego pisma pozwani winni byli dokonywać wpłat na rzecz Funduszu na wskazany rachunek bankowy.

Pismem z dnia 10 lutego 2017 strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty należności wynikającej z pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 28 marca 2012 roku zawartej z (...)SA tj. kwoty 128.078,15 zł w terminie do 24 lutego 2017. Poinformowała pozwanych, że pierwotny wierzyciel prowadzi egzekucję komorniczą. Pozwani informację zrozumieli w ten sposób, że poprzedni i aktualny wierzyciel wzajemnie się rozliczają z wyegzekwowanych kwot. Pismo to nie zawiera dowodu nadania ani doręczania pozwanym.

Ustalił nadto Sąd, że pozwani podjęli rozmowy z powodowym Funduszem, który w piśmie z dnia 18 stycznia 2018 roku poinformował pozwanych, w odpowiedzi na ich pismo, że nie istnieje możliwość umorzenia długu, a na dzień 18 stycznia 2018 roku zadłużenie pozwanych wynosi 138.342,06 zł. strona powodowa zaproponowała zawarcie ugody i ratalną spłatę długu po 3.000 zł miesięcznie, uzależniła też tą propozycję od wpłaty przez pozwanych kwoty 30.000 zł. Pozwanych nie stać na tak wysokie raty, bo ich łączne dochody miesięczne to 3.400 zł i z kwoty tej spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty na dom kwotą 1850 zł miesięcznie. Kredyt w (...)pozwani zaciągnęli na spłatę długu powstałego w związku leczeniem ich zięcia, które trwało 8 lat. Pozwana Z. O. utrzymuje się tylko z emerytury.

Bank w dalszym ciągu prowadzi w stosunku do pozwanych egzekucję należności wynikającej z (...) nr (...)z dnia 8.10.2015 roku u komornika sądowego przy SR w (...) M. S. w sprawie o sygn. KM 1032/16 pomimo, że dnia

22.12.2016r. dokonał cesji tej wierzytelności na rzecz strony powodowej. Komornik zajął pozwanemu S. O. pobory i część emerytury.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony, które nie były kwestionowane. Oparł się Sąd także na zeznaniach pozwanej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione, gdyż nie zostało udowodnione co do zasady i co do wysokości.

Zwrócił Sąd uwagę, że uwzględnił zmianę stanowiska procesowego pozwanych, którzy ostatecznie wnosili o oddalenie powództwa, chociaż początkowo roszczenia strony powodowej nie kwestionowali. Pozwani działali w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, nie kwestionowali faktu, że umowę kredytową z (...)zawarli. Sąd udzielił pozwanej pouczeń zgodnie z treścią art. 5 kpc, mając na uwadze zapobieżenie nierówności pomiędzy stronami postępowania. Wskazał Sąd, że z zasadą równouprawnienia stron łączy się zasada wysłuchania stron, co oznacza, że sąd przed rozstrzygnięciem sprawy ma obowiązek wysłuchania obu stron, z których każda ma możność wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej. Na podstawie art. 232 zd 2 kpc Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania stron, jednakże strona powodowa nie wskazała osoby uprawnionej do przesłuchania w charakterze strony, dowód ten więc pominięto, ograniczając go do przesłuchania pozwanej. Pozwana jeszcze przed przesłuchaniem po analizie dokumentów podniosła, że zarówno pierwotny wierzyciel Bank jak i strona powodowa jako jego następca prawny wymagają od niej spełnienia tego samego świadczenia. To skłoniło pozwaną do zmiany stanowiska procesowego.

Sąd wezwał stronę powodową do wykazania wysokości wierzytelności należnego (...)na dzień przelewu wierzytelności tj. 22.12.2016r.z uwagi na fakt, iż (...)w sprawie Km 1032/16 nadal egzekwuje tą samą należność. Powodowy Fundusz przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych (...)i historię rachunku bankowego prowadzonego dla pozwanych na potrzeby zawartej umowy kredytowej. Dokumenty te jednak nie oddają faktycznej wysokości wierzytelności(...) SA na moment zawarcia umowy cesji.

Zwrócił Sąd Okręgowy uwagę, że pozwana wskazywała na brak zrozumienia postaw (...) jako pierwotnego wierzyciela oraz strony powodowej, którzy jednocześnie domagają się zapłaty na swoją rzecz jednego zadłużenia wynikającego z umowy z dnia (...)nr (...) oraz brak zrozumienia treści wypowiedzenia, które skierował do niej (...)SA. Pozwana nie potrafiła precyzyjnie sformułować zarzutów przeciwko stronie powodowej. Jej nieporadność i nieznajomość przepisów i zasad wypowiadania umów kredytowych, skutków cesji spowodowała, że Sąd odniósł oświadczenia pozwanej do dokumentów. Uznał Sąd, że z kontekstu wypowiedzi pozwanej wynikało, że zakwestionowała ona roszczenie strony powodowej co do zasady, podnosząc niejednoznaczność wypowiedzenia umowy kredytowej i co do wysokości, skoro cały czas prowadzona jest egzekucja na rzecz (...), w której komornik pobiera część wynagrodzenia i emerytur pozwanych, co ma bezpośrednie przełożenie na wysokość żądania pozwu.

Strona powodowa powoływała się na nabycie wierzytelności względem pozwanych w drodze cesji. Powołując przepis art. 509 § 1 i 2 kc Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawowym skutkiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Na cesjonariusza przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi wraz z wszelkimi prawami ubocznymi, które są związane z wierzytelnością główną, a dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Sam stosunek zobowiązaniowy nie zmienia się, zmienia się jedynie osoba wierzyciela, czyli osoba uprawniona do żądania spełnienia świadczenia. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji strona powodowa nie wykazała, by roszczenie, którego dochodzi było wymagalne. (...) Bank SA wystawił (...) przedwcześnie, bo nie powstał jeszcze obowiązek zapłaty całej wymagalnej z umowy kredytowej nr (...)kwoty.

Wskazał Sąd, że pozwanych z (...) Bankiem SA łączył umowny stosunek zobowiązaniowy, umowy kredytowej. Art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się

oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może, z zastrzeżeniem art. 75c, obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni.

Zwrócił Sąd uwagę, że pismem z dnia 10 sierpnia 2015 roku Bank wypowiedział pozwanym warunkowo umowę kredytową, wypowiedzenie takie zaś nie może być uznane za skuteczne. Wypowiedzenie jest jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze prawo kształtującym i nie może zostać dokonane z zastrzeżeniem warunku (art. 89 k.c.). Powołując się na stanowisko wyrażane przez Sąd Najwyższy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków, może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Wypowiedzenie nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Skorzystanie z wypowiedzenia powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, upominawczych, wezwań, powinno być złożone samodzielnie i jednoznacznie sformułowane.

Tymczasem wypowiedzenie skierowane do pozwanych przez Bank nie jest jednoznaczne. Zgodnie z umową Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytową, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą dwóch rat kredytu. Najpierw zobowiązał się doręczyć pozwanym wezwanie do zapłaty oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu. Dopiero po upływie tego terminu bank mógł złożyć wobec kredytobiorców oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. Bank wypowiedział jednak umowę pod warunkiem nieuiszczania przez pozwanych kwoty 5581 zł, w razie zaś uiszczenia tej kwoty podał, że wycofa wypowiedzenie. To w ocenie Sądu pierwszej instancji było nieczytelne, a zarazem nieskuteczne. Pismo nie było dla pozwanych jednoznaczne, nie określało im w sposób pewny daty wymagalności roszczenia. Bank jako profesjonalista powinien jasno i precyzyjnie, bez dwuznaczności podać dłużnikowi termin spłaty i kwotę zobowiązania. Natomiast pismo Banku nie zawiera takich precyzyjnych danych, zatem nie mogło odnieść skutku.

Zdaniem Sądu Okręgowego strona powodowa nie udowodniła także wysokości dochodzonego roszczenia. Dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie (art. 512 kc). Przepis ten realizuje zasadę ochrony dłużnika działającego w dobrej wierze. Spełnienie świadczenia do rąk zbywcy przed zawiadomieniem dłużnika o przelewie na podstawie tego przepisu jest skuteczne również wobec nabywcy. Ciężar wykazania zawiadomienia dłużnika przez zbywcę spoczywa na nabywcy wierzytelności. Strona powodowa natomiast nie udowodniła, że zawiadomiła pozwanych o umowie przelewu Pismo zatytułowane „zawiadomienie o przelewie" nie zawiera daty, nie przedłożono też dowodu nadania tego pisma jak też dowodu doręczenia go pozwanym, a wg zeznań pozwanej, pozwani nie wiedzieli o zmianie wierzyciela. Ponadto Bank cały czas na podstawie (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności prowadził przeciwko pozwanym egzekucję. Egzekucja ta (z wniosku Banku)prowadzona jest nadal. Komornik egzekwuje z ich emerytur i wynagrodzenia za pracę należności, które przekazuje do (...)SA. Powodowy Fundusz nie wykazał jaka na moment zamknięcia rozprawy kwota została wyegzekwowana. Z przedłożonych dokumentów natomiast nie można wywieść jaki jest obecnie stan wierzytelności z umowy nr (...) Z tych względów Sąd uznał, że powództwo na uwzględnienie nie zasługuje.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania poprzez:

a/ naruszenie art. 229 kpc w zw. z art. 3 kpc poprzez błędną jego wykładnię i przeprowadzenie postępowania dowodowego z urzędu, w sytuacji gdy pozwani przyznali zasadność roszczeń powoda, co skutkowało jego oddaleniem w całości,

b/ naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 3 kpc poprzez błędną jego wykładnię i przeprowadzenie dowodów na korzyść pozwanych, w sytuacji gdy nie zgłaszali oni żadnych wniosków dowodowych, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości,

c/ naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że powód wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi nie przedstawił dowodów na wysokość roszczeń objętych pozwem, co w istocie uczynił wnosząc o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyciągu z ksiąg bankowych (...)SA na dzień cesji wierzytelności oraz historii rachunku prowadzonego dla umowy kredytu z dnia 26 marca 2012 roku, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości,

d/ naruszenie art. 233 § 1 kpc przez błędną jego wykładnię i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającemu na odmowie przyznania mocy dowodowej przedstawionym przez powoda dowodom w postaci wyciągu z ksiąg bankowych (...)SA na dzień cesji wierzytelności oraz historii rachunku prowadzonego dla umowy kredytu oraz na uznaniu, iż kwoty uzyskane przez powoda w toku trwającego postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy SR w (...) o sygn. KM 1032/16 z wniosku poprzedniego wierzyciela (...)SA wpłynęły w istotny sposób na wysokość roszczeń objętych żądaniem pozwu, w sytuacji gdy wskazane dowody stanowiły wiarygodna podstawę ustalenia roszczeń powoda oraz gdy od dnia, kiedy pozwani powzięli informację o przelewie wierzytelności przysługującej na podstawie umowy kredytu, spłaty zadłużenia wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego nie odnosiły skutku wobec powoda i w związku z tym egzekucja z majątku pozwanych prowadzona w tym postępowaniu nie miała wpływu na wysokość roszczeń powoda, a ponadto całość wyegzekwowanej od pozwanych i przekazanej do powoda kwoty wyniosła 989,29 zł, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości,

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

a/ naruszenie art. 89 kc w zw. z art. 5 kc poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, iż warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu przez (...)SA było nieskuteczne i niedopuszczalne w świetle zasad współżycia społecznego, co skutkowało uznaniem, iż wierzytelność objęta żądaniem pozwu nie była wymagalna w dacie wniesienia powództwa, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości,

b/ naruszenie art. 75 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, iż poprzednik powoda (...)SA wypowiedział umowę kredytu niezgodnie z obowiązującym prawem, w sytuacji gdy wypowiedzenie nastąpiło w związku z niedotrzymaniem przez pozwanych warunków udzielenia kredytu w związku z zaległością w zapłacie rat kredytowych i poprzedzone skierowaniem do pozwanych pism informujących o powstałej zaległości oraz wezwań do zapłaty, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Mając na uwadze powyższe wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 128.259,60 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości lub w części i przekazanie sprawy doi ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej jest uzasadniona prawie w całości, a Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu, ze powództwo nie zostało udowodnione tak co do zasady jak i co do wysokości.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, zwłaszcza tych dotyczących zakresu postępowania dowodowego i oceny dowodów.

Strona pozwana kwestionowała przeprowadzenie przez Sąd dowodów z urzędu na korzyść pozwanych, uznając w istocie, że doszło w ten sposób do naruszenia zasady kontradyktoryjności.

Pozwana Z. O. na rozprawie w dniu 6 grudnia 2017 roku działając imieniem własnym, a następnie także imieniem swojego męża S. O. oświadczyła, że nie kwestionuje zasadności dochodzonego roszczenia i ma świadomość, że muszą spłacić zadłużenie. Podała równocześnie, że podjęli negocjacje z doradcą strony powodowej, chociaż zaproponowane warunki nie były dla pozwanych do przyjęcia z powodów finansowych. Wyjaśniła też z jakich przyczyn zaprzestali spłacać kredyt. Sąd dopuścił dowody z dokumentów, a to odpisu umowy, wypowiedzenia umowy pożyczki, wezwania do zapłaty, umowy o przelew wierzytelności, a pozwana oświadczyła, że nie kwestionuje treści tych dokumentów i nie złożyła dalszych wniosków dowodowych. Odroczył Sąd ogłoszenie wyroku, by umożliwić pozwanej złożenie pełnomocnictwa od pozwanego. Następnie Sąd rozprawę otworzył i odroczył ją celem przesłuchania stron. Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2018 roku Sąd przesłuchał pozwaną na okoliczność jej stanowiska procesowego. Pozwana wówczas wniosła o oddalenie powództwa, bo nie ma z czego zapłacić. Podała też, że komornik nadal prowadzi egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, oraz, że na temat spłaty rozmawiała z przedstawicielem strony pozwanej, podniosła też, że nie jest zgodne z prawem by jeden dług ściągało 2 – ch wierzycieli i nie wie komu ma spłacać dług czy Bankowi, czy firmie, która dług wykupiła.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu pierwszej instancji, że jego obowiązkiem, dla zachowania równowagi stron, było udzielenie pozwanej pouczeń w trybie art. 5 kpc co do czynności procesowych. Udzielenie takich pouczeń nie jest jednak równoznaczne z przeprowadzeniem postępowania dowodowego z urzędu.

Nie sposób jednak przypisać Sądowi naruszenia art. 229 kpc poprzez przeprowadzenie postępowania z urzędu w sytuacji gdy pozwana imieniem własnym i pozwanego przyznała zasadność roszczenia, w ocenie Sądu bowiem stanowisko procesowe pozwanej budziło wątpliwości i wynikało z nierozumienia sytuacji. Uzasadniało to również podjęcie inicjatywy dowodowej z urzędu.

Nie podziela jednak Sąd oceny, że strona powodowa nie przedstawiła dowodów dla wykazania wysokości dochodzonego roszczenia. Zarówno bowiem z wyciągu z ksiąg bankowych (...)jak i z historii rachunku prowadzonego dla umowy kredytu z dnia 26 marca 2012 roku wynika wysokość zadłużenia na dzień dokonania cesji wierzytelności. Okoliczność ewentualnego prowadzenia egzekucji na rzecz Banku już po dokonaniu cesji dla ustalenia wysokości zadłużenia na dzień zawarcia umowy cesji pozostaje bez znaczenia. Okoliczność ta może mieć co najwyżej wpływ na wysokość zadłużenia istniejącego na dzień wyrokowania. Wymienione dokumenty w ocenie Sądu Apelacyjnego są wiarygodnymi dowodami dla ustalenia wysokości zadłużenia pozwanych na dzień dokonania cesji. Nieuwzględnienie ich jako wiarygodnych dowodów miałoby wynikać z okoliczności, że komornik w dalszym ciągu prowadzi egzekucję na rzecz pierwotnego wierzyciela, co jak wskazano wyżej nie ma znaczenia dla określenia wysokości długu na dzień cesji. W tym więc zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc należy uznać za uzasadniony.

Uzasadnione okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art. 89 kc i art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy przede wszystkim stanął na stanowisku, że powodowy Fundusz nie wykazał, by dochodzone roszczenie było wymagalne. W ocenie Sądu Bank wystawił przedwcześnie bankowy tytuł egzekucyjny, gdyż w dacie jego wystawienia nie powstał jeszcze obowiązek zapłaty całej kwoty wymagalnej z umowy o kredyt, gdyż dokonane wypowiedzenie nie może zostać uznane za skuteczne. Z jednej strony Sąd zakwestionował dopuszczalność złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu jako oświadczenia jednostronnego o charakterze prawo kształtującym pod warunkiem, z drugiej zaś wskazał na niejednoznaczny charakter pisma wypowiadającego umowę, a nadto podniósł, że dokonanie wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą, nawet gdy spełnione są warunki do

jego dokonania. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie te nieprawidłowości wystąpiły przy wypowiedzeniu kredytu pozwanym.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z oceną, że wypowiedzenie nie zostało dokonane skutecznie, a co za tym idzie roszczenie nie jest wymagalne, chociaż co do zasady podziela pogląd, że wypowiedzenie nie może być czynnością nagłą, a powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań, ma być jednoznaczne i nie warunkowe. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że wypowiedzenie umowy kredytu pozwanym nastąpiło w taki właśnie nieprawidłowy sposób.

Analizując załączone do pozwu i dalszych pism dokumenty Sąd zauważa, że rzeczywiście do pozwu dołączone zostało tylko wypowiedzenie. Jednakże w sytuacji kiedy pozwana na pierwszej rozprawie zajęła stanowisko, że nie kwestionuje zasadności roszczenia, nie zakwestionowała skuteczności wypowiedzenia, oświadczyła, że wie iż muszą z pozwanym spłacić dług w wysokości podanej w pozwie i że podjęli negocjacje ze stroną powodową, dokument taki był wystarczający jako podstawa dla ustalenia, że umowa została skutecznie wypowiedziana i roszczenie jest wymagalne. Zwrócić należy uwagę, że Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu tej rozprawy zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku, z tej przyczyny, że wcześniej zakreślił pozwanej 7 – mio dniowy termin do złożenia pełnomocnictwa od pozwanego – jej męża. Pozwana bowiem prezentowała na rozprawie nie tylko stanowisko swoje, ale i pozwanego, twierdząc, ze jest przez niego do tego umocowana. Następnie dopiero rozprawę otworzył i ją odroczył celem przesłuchania stron. W apelacji strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodów z pism, którymi Bank informował pozwanych o narastającej zaległości i wezwań do zapłaty, które świadczą o tym, że Bank podejmował wobec pozwanych przed wypowiedzeniem kredytu postępowanie upominawcze. Dokumenty te zostały dołączone. Dołączył też powód potwierdzenia przelewów, jakie były dokonywane przez (...)na konto powoda zawierające wpłaty wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego od pozwanych. Wskazywał też powód, że potrzeba powołania się na te dowody powstała w związku z zakwestionowaniem przez Sąd Okręgowy roszczeń powoda i zmianą stanowiska procesowego przez pozwanych.

Z pism tych wynika, że już w marcu, a następnie w maju czerwcu i lipcu 2015 roku pozwani byli informowani o narastającej zaległości w spłacie kredytu oraz wzywani do zapłaty. Pismo z dnia 10 lipca 2015 roku określone zostało jako ostateczne wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem umowy i zawierało wezwanie do uregulowania wskazanej w piśmie zaległości w terminie 7 dni. Wskazano też, że brak uregulowania zaległego zadłużenia może skutkować wypowiedzeniem umowy i żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania. Twierdzenie zatem, że wypowiedzenie umowy nastąpiło nagle, bez wcześniejszych wezwań ostatecznie okazało się nieuprawnione. Poprzedzone było bowiem informacjami o zaległościach i wezwaniami do zapłaty oraz wskazaniem na skutki braku zapłaty zaległych rat.

Nie budzi też dla Sądu wątpliwości, że istniały określone w umowie przesłanki do wypowiedzenia umowy kredytu, a przede wszystkim zaległość przekraczała wysokość 2 – ch rat. Pozwani wysokości zaległości nie kwestionowali, a w każdym razie nie wskazywali nawet by zaległość ta była w innej, zwłaszcza niższej wysokości.

Odmiennie ocenia też Sąd Apelacyjny samo wypowiedzenie tak pod względem jego jasności jak i warunkowego charakteru. Wypowiedzenie to nastąpiło pismem z dnia 10 sierpnia 2015 roku. Z pisma wyraźnie wynika, że Bank wypowiada umowę z zachowaniem 30 – to dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od doręczenia pisma. Nie sposób, w ocenie Sądu, przyjąć, że pozwani nie zrozumieli wypowiedzenia w sytuacji kiedy wcześniej na bieżąco informowani byli o narastającej zaległości, wzywani do zapłaty, a na koniec pismem z dnia 10 lipca 2015 roku wezwani do uregulowania zaległości z zagrożeniem wypowiedzenia umowy. Dopiero po upływie wszystkich terminów wyznaczanych w tych pismach bank zdecydował o wypowiedzeniu umowy. Z zeznań pozwanej wynika ponadto, że pozostawała w kontakcie z pracownikami Banku i dążyła do zmiany warunków spłaty.

Odnośnie warunkowego charakteru wypowiedzenia wskazać należy, że co prawda Bank w treści pisma określił wypowiedzenie jako warunkowe, jednakże w istocie wypowiedzenie zostało dokonane bezwarunkowo, przewidział natomiast Bank wycofanie wypowiedzenia pod warunkiem, że w terminie określonym w wypowiedzeniu pozwani

uregulują zaległość. Zawarto też w wypowiedzeniu wyjaśnienie jak należy rozumieć owo „warunkowe wypowiedzenie" oraz jaki jest skutek nieuregulowania zaległości i kiedy on nastąpi. Wyraźnie określono, że w przypadku braku wpłaty umowa zostanie rozwiązana z upływem okresu wypowiedzenie, a całość zobowiązań zostanie postawiona w stan wymagalności. Dodatkowo podany został numer telefonu, pod którym można było uzyskać informacje.

Całokształt tych okoliczności nie pozwala więc na przyjęcie, że pozwani nie zdawali sobie sprawy, że z powodu zaległości w spłacie kredytu Bank wypowiedział im umowę i jakie są tego skutki i że może to wypowiedzenie wycofać pod warunkiem spłaty całości zaległych rat w wysokości wskazanej w piśmie. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że wypowiedzenie było nagle, że pozwani nie mogli się go spodziewać i byli zaskoczeni takim krokiem Banku.

W konsekwencji należało uznać, że wypowiedzenie było skuteczne i po upływie jego terminu całe zadłużenie stało się wymagalne. Bank był wiec uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Zatem co do zasady roszczenie strony powodowej jest uzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwani nie wiedzieli o przelewie wierzytelności dokonanym przez Bank na rzecz powodowego Funduszu. Wątpliwości mogą co najwyżej dotyczyć tego kiedy wiadomość taką uzyskali. Zwrócić trzeba bowiem uwagę, że wprawdzie adresowane do pozwanych pismo zawierające takie zawiadomienie nie zawiera daty i brak jest dowodu jego doręczenia, jednocześnie jednak pozwana wskazywała na rozmowy prowadzone z powodem w sprawie spłaty zadłużenia, co świadczy o tym, że o zmianie wierzyciela w tym momencie już na pewno wiedziała, w innym bowiem razie nie byłoby żadnych podstaw by spłatę zadłużenia omawiała z kimś innym niż z Bankiem, który udzielił kredytu. Ponadto już pismem z dnia 10 lutego 2017 roku powodowy Fundusz wezwał pozwanych do zapłaty. Pozwani wówczas wezwania tego nie kwestionowali, nie negowali też wskazanej w wezwaniu kwoty. Pozwana wyraźnie natomiast wskazywała, że warunki spłaty zaproponowane przez stronę powodową były dla pozwanych nie do przyjęcia. Miała przy tym świadomość, że dług powinni spłacić. Co więcej na rozprawie w dniu 6 grudnia 2017 roku kiedy Sąd dopuścił dowody z dokumentów, w tym między innymi z wezwania do zapłaty skierowanego do pozwanych przez stronę powodową i informacji o przelewie, pozwana podała, że nie kwestionuje treści dokumentów, z których Sąd dopuścił dowód. Nie zakwestionowała wówczas by takie pisma były pozwanym doręczone.

Oczywiście, że po zawarciu umowy cesji Bank nie ma prawa prowadzenia egzekucji na swoją rzecz. Pozwani zaś po otrzymaniu zawiadomienia o dokonaniu cesji obowiązani byli do dokonywania wpłat na rzecz nabywcy wierzytelności (art. 512 kc) o czym zostali pouczeni i wskazano im numer rachunku bankowego, na który należy dokonywać wpłat.

Zwrócić jednakże należy też uwagę, że pozwana ostatecznie zarzuciła, że spłaty domagają się zarówno Bank jak i powodowy Fundusz, jednakże wcześniej wyjaśniała, że sytuację tę rozumieli z mężem w ten sposób, że Bank ze stroną powodową się rozlicza. Biorąc zaś pod uwagę dołączone do apelacji potwierdzenia przelewów dokonywanych przez Bank na rzecz strony powodowej ze wskazaniem w tytule „przekazanie otrzymanych wpływów na rachunki sprzedane" oraz twierdzenie powoda, że Bank przekazał na konto powoda z tytułu nabytej przez powoda wierzytelności kwotę 989,29 zł uznać należy, że rzeczywiście wyegzekwowane na rzecz Banku już po dokonaniu cesji kwoty Bank przekazywał nabywcy wierzytelności.

Mając na uwadze, że to nie sami pozwani dokonywali spłaty na rzecz zbywcy wierzytelności, lecz działo się to za pośrednictwem komornika i że kwoty zostały przekazane nabywcy wierzytelności, Sąd uznał, że uwzględniając co do zasady roszczenie powoda, co do wysokości należy je uwzględnić odejmując wyżej wymienioną przekazaną przez Bank kwotę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w części, pozostałym zaś zakresie na podstawie art. 385 kc apelację oddalił.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Art. 98 kpc wyraża zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, która w polskim procesie jest regułą. To strona przegrywająca proces powinna ponosić jego koszty. Ostatecznie to pozwani przegrali spór prawie w całości, zatem w myśl wymienionej reguły to oni powinni zwrócić pozwanemu koszty procesu w pełnej wysokości. Niemniej zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z przewidzianego tym przepisem wyjątku jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu zależy przesądzenie, czy w badanej sprawie taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił oraz usprawiedliwia on odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Oceniając przesłanki z art. 102 k.p.c., sąd winien przy tym wziąć pod uwagę przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności podstawę oddalenia żądania, szczególną zawiłość sprawy, bądź przekonanie powoda o słuszności żądania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11). Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał, że istnieją podstawy do nieobciążania pozwanych kosztami przegranego procesu. Zastosowanie powołanego przepisu warunkuje wykazanie przez potencjalnego jego beneficjenta, że zarówno charakter sprawy, jak i jego sytuacja osobista są na tyle szczególne, że usprawiedliwiają sięgnięcie po zasady słuszności w miejsce stosowania w odniesieniu do obowiązku ponoszenia kosztów procesu ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik sprawy. Przyczyny, które mogłyby uzasadniać zastosowanie normy art. 102 k.p.c. występują zatem wtedy, gdyby skumulowane w nich okoliczności dotyczące strony pozwanej były wyjątkowo nasilone, trwałe, przede wszystkim zaś spowodowane zdarzeniami uzasadniającymi szczególną ochronę skarżącego, nawet kosztem strony pozwanej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w analizowanym stanie faktycznym tego rodzaju szczególne okoliczności wystąpiły. Po pierwsze nie ulega wątpliwości, że pozwani są w trudnej sytuacji materialnej, ale to samo w sobie nie mogło skutkować możliwością skorzystania przez nich z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Dodatkowo należało bowiem wziąć pod uwagę przesłanki dotyczące samego przebiegu procesu. Te dowodziły zaś, że chociaż pozwani ostatecznie przegrali proces, to Sąd pierwszej instancji uwzględnił ich zarzuty, mogli więc być przekonani o słuszności swojego stanowiska. Również przyczyny dla których pozwani popadli w znaczne zadłużenie i ich ogólna sytuacja rodzinna przemawiają za tym by nie obciążać ich kosztami na rzecz strony powodowej.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Apelacyjnego zaszły okoliczności, które powinny skutkować nieobciążeniem strony przegrywającej kosztami procesu należnymi stronie powodowej.

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak